

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. N 62.268.

Biurowisko Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filija Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Szpitalna L. 25.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2, 200 zł., 1/4, 110 zł., 1/8, 60 zł.,
1/16, 30 zł., 1/32, 18 zł., 1/64, 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50%, drożej. Reklamy o 100%.
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Podziękowanie.

Dziękujemy jaknajserdeczniej Zarządowi Szpitala, doktorom: Draganowi i Fedorence, Starszej Siostrze Eugenji za szczególnie troskliwą opiekę w czasie choroby

ś.řp.

Stefana Mazowieckiego

Z kolei składamy serdeczne i gorące podziękowanie ks. kanonikowi Ginalskiemu, ks. prob. Tuzowi, ks. Leśniewskiemu, ks. kap. Skrzymowskiemu, p. Światłowskiemu, p. Wiktorowi Walewskiemu, Gronu, Nauczycielakiemu, Młodzieży obydwu gimnazjów, Życzliwym i Znajomym za odprowadzenie na wieczny spoczynek naszego Męża i Ojca i okazanie nam współczucia z powodu tak bolesnej dla nas straty.

Mazowiecka, Martowszcy.

KLESKA BEZROBOCIA.

Wedle obliczeń urzędowych, było w Polsce w ostatnich dniach grudnia 287 tysięcy 265 bezrobotnych, zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy.

W rzeczywistości ilość bezrobotnych jest większa, gdyż nie wszyscy się rejestrują. W ciągu ostatnich 17 dni grudnia przybyło 40 tysięcy bezrobotnych.

Dla porównania podać należy, iż o tym samym czasie, w grudniu 1929 r., było w Polsce 185 tysięcy bezrobotnych, a więc o całe 100 tysięcy mniej. Już to samo wskazuje, jak wiele pogorszył się stan gospodarczy kraju w ciągu roku.

Wobec tego, iż kryzys gospodarczy pogłębia się, że cały szereg przedsiębiorstw w dalszym ciągu ogranicza pracę, trzeba się liczyć z tem, że bezrobocie jeszcze bardziej wzrośnie.

Znawcy obliczają, że może ono dojść do liczby 350 tysięcy osób.

Ile zasiłki dla bezrobotnych kosztują obecnie skarb państwa, nie wiadomo dokładnie. Bezrobocie odbija się nie tylko na skarbie państwa, ale ma także niewątpliwie wpływ na kształtowanie się cen produktów rolnych, bezrobotni bowiem nabywają mniej środków żywności.

Rząd niemiecki nosi się z zamiarem zerwania z wypłacaniem zasiłków bezrobotnym, a chce natomiast wypłacać premje tym przedsiębiorcom, którzy zatrudnią u siebie większą ilość robotników. Czy nie należałoby pomyśleć o tem i u nas?

Pożyczka kolejowa.

Rokowania, prowadzone między ministerstwem kolei i kapitalistami francuskimi, dobiegają końca.

Kapitaliści francuscy mają dać Polsce pożyczkę w wysokości 1 miliarda franków (t. j. około 300 milionów zł.), a za to mają otrzymać dzierżawę linii kolejowej, łączącej Górny Śląsk z portem w Gdyni.

Linia ta będzie jedną z najbardziej dochodowych, gdyż przewozić będzie

węgiel z Górnego Śląska do portu morskiego w Gdyni.

O pożyczce kolejowej musimy powiedzieć to samo co o pożyczce zapałczanej. Kredyty zagraniczne są nam potrzebne, bo daliśmy się z braku pieniędzy. Ale powtarzamy, nie każda pożyczka jest pożyteczna.

Tak pożyczka zapałczana, jak kolejowa połączona jest z wydzierżawieniem na długie lata obcym kapitalistom części majątku państwowego. Za chwilową ulgę pozbywamy się na długie lata źródeł dochodowych, które pójdą do obcej klesze-

ni. Za tą chwilową ulgę płacić będziemy długie lata.

Co będziemy robić w przyszłości, kiedy tak pokolei wydzierżawimy, rozmaite objekty, o tem się zdaje się, nie myśli.

Fabryki i banki ograniczają pracę i zmniejszają płacę.

Kryzys gospodarczy w Polsce zaostrza się. W Warszawie zakłady firmy „Philips” obniżyły płacę o 30 proc., zakłady „Marconi” zredukowały personal o 20 proc. Polskie Tow. Elektryczne obniżyły płacę o 30, proc. i personal urzędniczy.

Przemysłowcy włókiennicy w Tomaszowie wypowiedzieli robotnikom umowę i zaproponowali nowe płace, obniżone o 15 do 20 proc. W Zgierzu zaproponowano niższe o 25 proc. Związki robotnicze postanowiły podjąć akcje zapobiegawcze przeciwko obniżeniu i tak niskich poborów.

W Białymstoku zamknięto jedną z większych fabryk sukna, Tryllinga, zatrudniającą 150 robotników.

W Warszawie popadła w trudności fabryka metalurgiczna Borman i Szwede, zgłaszając się do nadzoru sądowego.

Katolicka „Polonia” dowiaduje się, że ministerstwo skarbu wystąpić ma z wnioskiem, zmierzającym do usunięcia 15 proc. pracowników banków państwowych. Wniosek ten zawiera również projekt niższej płacy w bankach państwowych o 25 proc.

Wieża huta żelaza w Węgierskiej Górze zwolniła 145 robotników. Pozostało zatrudnionych jeszcze około 200 robotników. Rok temu przedsiębiorstwo to zatrudniało przeszło 800 ludzi. Poza tem przewidziana jest niższa zarobków robotniczych o 10 proc.

W Grudziądzu znana firma Herzfeld Viktorius płaciła jeszcze zaeszby rok 10,000 zł. za patent przemysłowy; a za rok bieżący tylko 900 zł., bo zatrudnia już tylko 65 robotników.

W Wielkopolsce obniżono płacę robotników rolnych o około 30 proc.

Myśli polityczne.

W „Dzienniku Bydgoskim” znajdujemy szereg trafnych myśli politycznych. Niektóre z nich podajemy.

Zastaw się a postaw się — mówili nasi ojcowie.

Myśmy już prawie wszystko zastawili, ale nas to nie postawiło.

250 postów sanacyjnych! To już tyle co rzymska kohorta.

—o—

Jest pomników sześć, między nimi Brześć.

—o—

Kuchmistrze twierdzą, że grzyb jest najlepszy, gdy go się gotuje na maderze.

—o—

Czyby nie dobrze było nazwę Brześć zmienić na Józefowe Wary?

—o—

Szwedom oddaliśmy zapalki, a sobie zatrzymaliśmy krzesiwo i hubkę.

—o—

Na Maderze jest ciepło, ale w Brześciu ciepłej.

—o—

Car kazał, Kostek zrobić.

—o—

Orderów u nas nie brak, ale chętnych do przyjęcia orderu coraz mniej.

—o—

Bądźmy wdzięczni Niemcom, że robią o Brześciu kino zamiast przedstawienia pasyjnego.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

18 stycznia	—	Kat. ś. p. w Rz. — niedziela
19	•	— Henryka B.W. — poniedziałek
20	•	— Fabj. i Sebest. — wtorek
21	•	— Agnieszki P.M. — środa
22	•	— Winc. i Anast. — czwartek
23	•	— Hldefonsa B.W. — piątek
24	•	— Tymot. B. M. — sobota

Z SIEDLEĆ.

Mieczysław Karyszkowski. Dnia 29 grudnia 1930 zmarł w Siedlecach długo-

letni Sędzia Okręgowy Mieczysław Karyszkowski, za czasów okupacji rosyjskiej — adwokat przysięgły, po wznowieniu Rzpłitej — Sędzia Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego — potem prezes tego wydziału. Przywiązany do pracy sędziowskiej, pomimo wyłączenia emerytury, nie chciał porzucić służby Państw. i dopóki Mu zdrowie pozwalało uczestniczył bardzo czynnie w sesjach sądowych. Doskonały cywilista, odznaczał się zmarły sędzia Karyszkowski głębokim poczuciem sprawiedliwości. I znajomością form i przepisów prawnych, co nadaje śmiertci Jego charakter ciężkiej straty dla Sądownictwa Siedleckiego. Cześć Jego pamięci!

Zmiany w Sądownictwie. Sędzia Okręgowy z Zamościa p. Kozycki na byc mianowany Prezesem Sądu Okręgowego w Siedlecach.

Długoletni Sędzia Sądu Okręgowego w Siedlecach p. Pius Luczak został mianowany wiceprezesem Sądu Okręgowego w Nowogrodku.

Z BIAŁEJ PODL.

Wielka impreza lotnicza w Lublinie.

W dniach 31 b. m. i 1 lutego Lublin będzie terenem niezwykle interesującej imprezy lotniczej o charakterze regionalnym. Będą organizowane przez rucniwy Lubelski Klub Lotniczy. Pierwsze Lubelsko-Podlaskie Zawody Lotnicze, które wzbudziły obrzymie zainteresowanie w kółach lotnictwa sportowego całej Polski. Będą to bowiem pierwsze zimowe zawody sportowe naszego lotnictwa, to też rezultaty w czasie nich osiągnięte będą niejako sprawdzianem sprawności polskiego lotnictwa sportowego w odmiennych warunkach.

Udział w zawodach zgłosiły już niemal wszystkie Kluby Lotnicze z całej Polski, szczególnie licznie będą repre-

zentowane Aerokluby Akademickie Warszawy, Lwowa, Krakowa i Wilna. Poza tem w zawodach zgłosili udział piloci sportowcy właściciele własnych awionetek a mianowicie hr. Szórzewski oraz popularny w sferach lotniczych znakomity malarz i pilot jednocześnie prof. Tadeusz Pruszkowski.

Zawody przewidują lot na trasie Lublin, Biata Podl. Brześć n/B., Luck, Zamość i Lublin w ciągu jednego dnia, oraz próbę lotu na wysokości, która przeprowadzona zostanie na lotnisku lubelskim.

Impreza lotnicza zostanie w dniu 1-go lutego r. b. zakończona baltem reprezentacyjnym w salonych Kasyna Garnizonowego w Lublinie, podczas którego zwycięskim zawodnikom zostaną wręczone nagrody.

Bal ten stanie się niewątpliwie gwóździem tegorocznego karnawału, wynika to już z obecnego zainteresowania jakie wzbudził on w sferach towarzyskich Lublina i okolic. Na balu będą obecni również przybyli przedstawiciele władz i stowarzyszeń lotniczych z całej Polski oraz wszyscy zawodnicy i goście przybyli do Lublina na zawody.

Dzień Pomorza w Białej. Staraniem Komitetu w ubiegłym tygodniu odbył się w Białej specjalny dzień poświęcony Pomorzu.

W odpowiedzi na artykuł Strzelec a „Strzelec“.

W numerze 47 Podlasiaka z dnia 23 listopada r. b. ukazał się artykuł Strzelec i „Strzelec“, którego autor kryjąc się pod pseudonimem „Poraj“ podaje szereg nieścisłości z prac P. W. w Owdowie 34 p. p.

ROMUALD ZMACZYŃSKI.

Stanowisko inteligencji wobec katolicyzmu przed wojną i w dobie obecnej w Polsce

(Referat wygłoszony na zebraniu Narodowej Organizacji Kobiet w dn. 5. X. 1930 r. w Białej Podlaskiej).

§ (Dalszy ciąg).

II.

Takim był stan katolicyzmu polskiego wśród inteligencji pod koniec ubiegłego stulecia i przed wojną i takim go odziedziczyliśmy w niepodległej Polsce.

Dzisiaj jednak oblicze katolicyzmu się zmieniło.

Zauważamy u nas mianowicie dwa prądy, dwa procesy.

Jeden proces — to proces *antyreligijny*, tembardziej niebezpieczny, że wzmagający stale swoją działalność, tem trudniejszy do opanowania, że zorganizowany. Procesu tego lekceważyć nie można — przenika on i do polityki i do wychowania i do działalności zorganizowanej społecznej.

Fakty są powszechnie znane z prasy codziennej.

A więc: próby zerwania konkordatu, nawoływania do rozdziału Kościoła od państwa, żądania ślubów cywilnych i rozwodów, żądania bezwyznaniowej szkoły i usunięcia z niej nauki religii.

Oto przykład w dziedzinie wychowania znanej jest t. zw. Pedagogium czyli seminarjum nauczycielskie, pozostające pod kierunkiem Wł. Spasowskiego, oraz koło „spasowiaków“, jego uczniów, które nie tylko dąży do usunięcia religii ze szkoły, ale wręcz propaguje hasła bezwyznaniowo-

ści, ateizmu i walczy o szkołę antyreligijną.¹⁾

Do tego samego celu zmierzają uchwały słynnej konferencji łowickiej. Występowano tam przeciwko katolicyzmowi jako „religii rzymskich niewolników“.

W tym też kierunku zmierzają rozmaite stowarzyszenia, niektóre związki nauczycieli i młodzieży, szczególnież zaś związek wolnomyslicznych, który wydaje swe pismo i inne rozmaite publikacje namiętne i nie-nawistnie zwalczające wszelką religijność. Dodać należy że smutkiem, że dochodzenia powstałe na tle obrazy uczuć religijnych są częstokroć przez odpowiednie czynniki umarzane wskutek błędnej interpretacji artykułów kodeksu karnego w łączności z przepisami Konstytucji o wolności przekonań.

Tych faktów możnaby przytoczyć wiele — rozbijanie i znieważanie krzyżów przydrożnych, rozpędzanie nabożeństw, popieranie sekciarstwa, usiłowania zjazdów antyreligijnych i t. d.

Jeżeli teraz sobie uświadomimy jak nasz katolicyzm wśród inteligencji jest stały, jak płytki, jak inteligencja nasza niema umysłowego przygotowania do przeciwstawienia się tym rzekomo postępowym dążeniom, jak wielu uległo fałszywym doktrynom — zrozumujemy jak niebezpieczeństwem nam grozi.

A wszak te wszystkie doktryny, te „izmy“ — to reszki zbankrutowanych doktryn ubiegłych stuleci, już dzisiaj mocno przestarzałe, które tylko dzięki naszemu nieprzygotowaniu, niezręczności i nieświadomości jeszcze wśród nas pokutują. Niema

prawie nikogo, nawet wśród praktykujących katolików, który jakimś z tych „izmów“ dotkniętym nie był.

To jeden proces.

Z drugiej strony zauważyc możemy proces inny — wzmagającej się potrzeby wiary, potrzeby życia religijnego; zauważyc możemy poczucie odrodzenia katolicyzmu w Polsce.

Przedewszystkiem w dziedzinie wychowania zauważamy wśród nauczycieli i rodziców to zrozumienie, że prawdziwe wychowanie musi być oparte o podstawy religii. W tym kierunku pracują szkoły, zwłaszcza prywatne, zakony i stowarzyszenia.

Wielkie zrozumienie tych wartości religijnego wychowania i potrzeby pogłębienia katolicyzmu znajdujemy dzisiaj wśród młodzieży — zwłaszcza młodzieży akademickiej; a więc wśród przyszłej inteligencji.

Zasłużoną i znaną jest dzisiaj działalność stowarzyszenia katolickiej młodzieży akademickiej „*Odrodzenie*“, które postanowiło sobie za cel „*odrodzić Polskę w Chrystusie*“. Znaną i cenioną jest wśród starszego społeczeństwa działalność stowarzyszenia katol. młodz. akad. „*Iuventus Christiana*“, które dąży do wytworzenia w Polsce uświadomionej inteligencji katolickiej i specjalnie zajmuje się zagadnieniami wychowawczymi.²⁾

Ten ruch odrodzicielski, którego nam tak bardzo brakowało, ogarnąć poczyna

¹⁾ Między innymi „*Iuventus Christiana*“ urządza co roku w dniach 1 — 8/XII tygodnie religijno-wychowawcze przeznaczone dla inteligencji i młodzieży akademickiej.

²⁾ W roku ubiegłym w dniach od 1—8/XII odbył się III Tydzień Religijno-Wychowawczy.

Stowarzyszenie wydaje również półrocznik „*Iuventus Christiana*“; wychodzi w grudniu i czerwcu.

¹⁾ Artur Górski. Glossy o ludzłach i ideach, patrz str. 201. List do nauczyciela w sprawie szkoły antyreligijnej.

Na samym początku autor podaje wyniki zespołów strzeleckich państwowych gimnazjów białskich żeńskiego i męskiego pisząc o jakichś „P. L. S.” znaczenia których to skrótów nie zna ani Komenda P. W. ani wogóle słownictwo wojskowe.

Na tem też miejscu uważam za obowiązek sprostować nazwiska zawodniczek, a mianowicie niema w zespole strzeleckim Państwowego Gmnazjum Żeńskiego w Białej Podlaskiej Waleckiej, a jest p. Halecka i niema Lesickiej a jest natomiast p. Lisiecka.

Nie chcę wcale zmniejszać sławy i obniżać wyników miejscowych zespołów strzeleckich gimnazjów państwowych, które są naprawdę duże i chodzi o to aby były jeszcze większe. Natomiast w imię prawdy i jako odpowiedzialny za prace P. W. w całym obwodzie pozostawiam się do obowiązku wyjaśnić, że wyniki zespołów strzeleckich białskich gimnazjów państwowych są wynikami przeważnie młodzieży szkolnej w ich kategorii, zaś P. W. pozaszkolne ma również swoje bardzo dobre wyniki w swojej kategorii. Poza tem muszę wyjaśnić, że P. W. pozaszkolne zgodnie z obowiązującymi instrukcjami i zgodnie z wolą Dyrekcji obydwa gimnazjów białskich nie współzawodniczyły ani razu z młodzieżą szkolną za wyjątkiem Podlaskich Zawodów Strzeleckich gdzie w strzelaniach P. W. brała udział młodzież szkolna P. W. i pozaszkolna i gdzie tak że jak to przytacza autor wyżej wymienionego artykułu ze „Strzelcami” nie było.

Aby jednak nie być gołosłownym przytaczam dokładne dane z protokołu Komisji sędziowskiej zawodów, z którego wynika, iż strzelec Krutkopad Roman zajął pierwsze miejsce w strzelaniu łączą-

z broni małokalibrowej i drugie miejsce na 800 mtr. z karabinu typu wojskowego.

Zaś strzelczyni Krutkopadowa zajęła dwa pierwsze miejsca w strzelaniu z broni małokalibrowej, oczywiście w je-

dnej kategorii.

Uważam więc, że te wyniki nie kompromitują dobrego imienia „Strzelca” jak to się zdaje p. „Porajowi”.

Pozatem P. W. pozaszkolne ma również i inne wyniki w swej kategorii i

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 18 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na żądanie Państwowego Banku Rolnego Oddział w Lublinie, odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości hipotecznej, mianowicie kol. Komarno Nr. 27, położonej w gminie Zakanale, powiatu Konstantynowskiego, województwa Lubelskiego, należącej do Jana Górniaka, zawierającej w sobie przetrzeźni 8 hektarów 5073 mtr.² różnego rodzaju ziemi i lasu oraz przynależnych do takiej ozimych i jarych zasiewów lecz bez zabudowań i ruchomości stanowiących nieruchomość ze swego przeznaczenia.

Powyższa nieruchomość ma wieczystą księgę hipoteczną pod nazwą „Komarno”, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej, w zastawie, dzierżawie, lub we wspólnym z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego nieruchomość ta obciążona jest długami i różnymi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 8 sumą 2150 złotych w złocie tytułem pożyczki w złotych 8%, listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, pod Nr. 10 sumą 1543 zł. 01 gr., pod Nr. 17 sumą 525 zł., pod Nr. 20 sumą 631 zł. 80 gr., pod Nr. 22 sumą 1540 zł. z %, i kosztami i pod Nr. 25 sumą 2088 zł. w złocie tytułem pożyczki na rzecz Skarbu Państwa.

Licytacja tej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 5 kwietnia 1928 roku oraz sprawdzenia z dnia 23 maja 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych, przyczem zgodnie z art. 1182 u. p. c. może być sprzedana i poniżej szacunku.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadjum) w kwocie 750 złotych.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 12 stycznia 1931 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

szerokie koła; powstaje cały szereg stowarzyszeń, np. t. zwane „koła studiów katolickich (cercles d'études, tak bardzo rozpowszechnione zagranicą), a przedewszystkiem wymienić tu należy Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej „Odrodzenie” (i jego organ, miesięcznik „Piątka”), które dążą do wytworzenia w Polsce typu *Intelligenta katolika i katolika intelektualisty*, do stworzenia ruchu katolickiego intelektualnego.

W następujących słowach charakteryzował katolicyzm polski kardynał prymas Hlond w r. 1929 na Zjeździe Katolickim w Poznaniu:

„Kościół katolicki wszedł u nas w okres wyższej moralności i robienia z Polski Europy, aż do zerwania Konkordatu, aż do konfiskaty majątku kościelnego, aż do jawnego prześladowania.

Mówią, że to w Polsce niemożliwe. Owszem tak, ale o tyle o ile sami nie dopuścimy. Pamiętajmy, że ośrodek tych sił, które nas chcą zdeptać leży poza Polską, poza zagrożeniami narodami, poza kulturą chrześcijańską”³⁾.

Jesteśmy na pograniczu dwu światów i dwóch wpływów — Zachodu i Wschodu. Te wpływy zmagają się ze sobą.

Terenem najbardziej ostrej i zaciętej walki jest Polska.

Ludzie bez charakterów, bez przekonań silnych, ludzie obojętni w tej walce się nie

ostoją i będą wcieleni do jednego lub drugiego obozu. Trzeba się zatem zaciągnąć do szeregów. „Jeśli kto jest Pański niech się przylączy do mnie” (Wyjść 32, 36) „Nie mniemajcie, żebym przyszedł puszczać pokój na ziemię; nie przyszedłem puszczać pokoju ale miecz” (Mat. X, 34).

Miecz — symbol walki.

Chrystus żąda walki — nie uznaje pokou i bierności.

Prawdziwy chrześcijanin jest czynny — walczy o ideały chrystusowe, wypowiada wojnę bezbożności i nienawiści a szerzy religijność, miłość.

Trojakie stanowisko może zająć świat wobec Kościoła:

1. Świat jest obojętny dla Kościoła wówczas Kościół pozostawiony sobie rozwija się powoli;
2. albo świat i państwo popierają Kościół wówczas Kościół żywiej i pełniej rozwija swoją działalność;
3. albo też świat walczy z Kościołem i wówczas jest największy i najpełniejszy rozwój Kościoła (Lacordaire).

Kościół prześladowany się nie boi.

Tam, gdzie Kościół słaby, gdzie się chwiał, gdzie nie wypełniał należycie swej misji — Bóg zsyłał prześladowania — i Kościół się odradzał.

Tak było za Nerona, a czasów rewolucji francuskiej, u nas podczas prześladowań na Podlasiu i tak jest dziś w Meksyku albo w Sowietach.

Przykładów tych można przytoczyć więcej.

Ale oszczędźmy Polsce tej ostrej walki kosztownej i tych zmagani, któreby okropić należało krwią.

Staliśmy wszyscy do walki społecznej o panowanie ideałów Chrystusowych — póki czas.

(Dokończenie nastąpi).

³⁾ Podczas składania życzeń Kardynałowi prymasowi Hlondowi, z powodu jego jubileuszu, wygłosił ks. biskup Laubitz mowę, w której powiedział między innemi:

„Zaclemnia się ze wszech stron widnokrąg polskiego nieba, głuchy pomruk grzmotu zwiastuje zbliżającą się burzę i — jeżeli wroży nie mylą — przyjdzie niebawem do rozstrzygającej rozprawy. Gra idzie o wielką stawkę, o duszę polskiego narodu i o pomyślność jego Kościoła, a razem z tem i o przyszłość naszej ojczyzny, bo Polska albo będzie katolicka, albo jej wcale nie będzie.

Jesteśmy świadkami rozłączania się duchów, stoją naprzeciwko siebie dwa wrogie obozy: Chrystusa i Antychrysta, a zegar dziejowy podnosi swój młot, aby wybić godzinę naszego przeznaczenia”.

Z drugiej strony spotykamy się z napornym ruchem przeciwkościelnym... walka o całość i przeszłość chrześcijaństwa, walka o to, czy przekreślić w dziejach ludzkości dziewiętnaście wieków pracy i historii katolickiej, czy z życia narodów usunąć raz na zawsze myśł chrześcijańską i Boże prawo”.

Ta działalność — to wykonywanie wszechświatowego planu.

Walka z nauką religii, szkoła świecka bezreligijna, a w końcu pogańska i bezbożna. A więc znieprawienie obyczajów

³⁾ Cytuję za „Przewodnikiem Katolickim” z 1929 r.

też z różnych miast, strzelnic i szlaków marszowych Rzeczypospolitej Polskiej. I tak Związek Strzelecki z powiatu Biała-Podlaska, brał udział w Marszu Szlakiem Kadrowki, w Marszu Nadbużańskim, w Zawodach Sportowych w Wilnie i w Marszu Świeciańskim. Wyniki z tych wszystkich zawodów są bardzo dobre, a w Marszu Świeciańskim Białka Drużyna Związku Strzeleckiego zajęła I-e miejsce tak w marszu jak i w strzelaniu w kategorii drużyn P. W.

Zresztą same wyniki strzeleckie czy sportowe nie są dowodami pracy P. W. Bo wien na ogólną ocenę wartości oddziałów i członków P. W. składa się szereg prac z poszczególnych dziedzin jak: Ogólne wyszkolenie wojskowe, Wychowanie fizyczne, a przede wszystkim wyrobienie i wychowanie społeczno-obywatelskie. I jeżeli chodzi o P. W. pozaszkolne to przynajmniej muszę, że w tym dopiero co przytoczonych przemianie pracach Związek Strzelecki zwłaszcza na terenie powiatu Biała-Podlaska wybitnie produkuje.

I dlatego też władze P. W. do których się odwołuje p. „Poraj” nie uczynią zadość jego życzeniom i nie rozwiążą Związku Strzeleckiego, a będą go nadal prowadzić z całą złościwością gdyż pracuje on zupełnie dobrze jako organizacja P. W. w mieście i na wsi i szerzy idee P. W. wśród szerszego społeczeństwa, o które właśnie chodzi, a które przeważnie na wsi mieszka i żyje.

Dalej czytamy w tymże artykule słowa: „Tyle można byłoby powiedzieć o pracy P. W. na terenie obwodu 34 p. p.,” z czego wynika jakoby obwód P. W. zamykał się tylko w Białej-Podlaskiej i tylko w obydwóch gimnazjach, a praca zaś polegała tylko na zawodach Strzeleckich.

Oczywiście tak pisać może tylko laik nie znający ani organizacji P. W. ani programu i idei tej pracy.

I stąd znowu muszę wyjaśnić, że Obwód P. W. 34 p. p. składa się z 3ch powiatów: Białskiego, Konstantynowskiego i Włodawskiego i że liczy on dużo organizacji P. W. szkolnego i pozaszkolnego i o wszystkich wynikach z pracy i zawodów tych organizacji na to autor złośliwego artykułu niema najmniejszego pojęcia.

Co zaś do b. wojskowych to i tu p. „Poraj” wykazał zupełny brak podstawowych wiadomości o P. W. gdyż do P. W. czynnego, a więc ćwiczącego i mogącego brać udział w zawodach należy przede wszystkim młodzież w wieku przedpoborowym, a więc nie „Ci których w wojsku strzelacz uczył” i nie „b. wojskowi”.

B. wojskowi są komendantami oddziałów względnie członkami popierającymi.

A już co do subsydjum rządowego dla strzelców o którym wzmianką w wymienionym artykule stwierdzam z całą stanowczością iż jest to

gdyż Związek Strzelecki w obwodzie P. W. 34 p. p. nie dostał dotąd ani grosza żadnego subsydjum.

Wszelkie zaś wydatki związane z pracami P. W. są wykazane w księgach prowadzonych przez Powiatowe Komitety P. W. i W. F. z pp. Starostami na czele.

Widzimy stąd, że prawdy w całym artykule b. mało, ale też i łatwo domyśleć się można, że autorowi nie chodziło o prawdę bowiem prawdziwe dane otrzymałby w każdej chwili w Komendzie Obwodowej P. W. gdyby się zgłosił.

Chodziło natomiast, jak to łatwo wywnioskować można o to aby w opinii społecznej Związek Strzelecki przedstawiać w ujemnym świetle i aby przez to

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego № 28 niniejszym obwieszcza, że w dniu 9 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzyciela hipotecznego Antoniego Siwka odbędzie się sprzedaż publiczna, należącej czystym wpisem do Michała Nakonecznego, a przez zastrzeżenie do Józefa i Aleksandry małżonków Kusiaków nieruchomości, składającej się z parceli oznaczonej Nr. 9 położonej w kol. Komarno, gminy Zakanale, pow. Konstantynowski, województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie przestrzeni 6 hektarów 5828 mtr.² wraz z przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionemi lecz bez zabudowań i ruchomości stanowiących nieruchomość ze zwego przeznaczenia.

Powyższa nieruchomość ma wieczystą księgę hipoteczną pod nazwą „Kolonje Komarno”, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej, w zastawie lub dzierżawie lub we wspólnym z kims innym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

W dziale III wykazu hipotecznego wymienione są sześcienią własności, ciężary i służebności zgodnie z działem IV tegoż wykazu nieruchomości ta obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi a mianowicie: pod Nr. 3 sumą 1800 w złocie tytułem pożyczki w złotych 8% listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, pod Nr. 4 sumą 390 zł. na rzecz Okręgowego Urzędu Ziemskiego, pod Nr. 10 ostrzeżeniem dla sumy 165 zł., pod Nr. 20 kaucją i sumami w kwocie 6060 zł., pod Nr. 23 sumą 848 zł. 80 gr. z % i pod Nr. 24 sumą 841 zł. 80 gr. z procentem.

Licytacja powyższej nieruchomości, na podstawie opisu dokonanego w dniu 28 lipca 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 6000 (sześć tysięcy) złotych przyzem pragnący wzięcie udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć kaucję (vadum) w kwocie 600 złotych.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 30 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 18 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Władysława Kwiatkowskiego i innych odbędzie się sprzedaż publiczna należącej czystym wpisem do Bazylego po Pawle Kasperuku, a w części przez zastrzeżenie do jego syna Pawła-Czesława Kasperuka nieruchomości hipotecznej kol. Witoldów Nr. 15, położonej w gminie Zakanale, pow. Konstantynowski, województwa Lubelskiego, przestrzeni 32 morgi czyli 17 ha. 9159 mtr. wraz z zabudowaniami drewnianymi krytymi słomą i innemi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższa nieruchomość ma wieczystą księgę hipoteczną pod nazwą „Kolonje Witoldów”, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego nieruchomości ta obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 1 pożyczką Państwowego Banku Rolnego w sumie 6650 zł. w złotych 8% listach zastawnych tegoż Banku, pod Nr. 3 kaucją w sumie 950 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pod Nr. 4 kaucją w kwocie 25000 złotych.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 21 lutego 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 20000 (dwadzieścia tysięcy) złotych przyzem zgodnie z art. 1182 u. p. c. może być sprzedana i poniżej szacunku.

Pragnący wzięcie udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadum) w kwocie 2000 złotych.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 10 stycznia 1931 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

Prosimy zawsze wyraźnie żądać

MAGGI^{ego}

kostki
buljonowe



zrazić tak rodziców jak i młodzież do tej organizacji.

Mogę jednak zapewnić autora... że to mu się nie udało, gdyż zdrowy chłopak rozum zwycięża w wielu innych wypadkach i w tym i w pracy strzeleckiej większość społeczeństwa widzi dziś dobro własne i Ojczyzny.

Artykuł w koncowej swej części . . . jest tak dalece . . . że ja z autorem jego polemizować nie mogę, nie chcę i nie będę.

To tylko bardzo smutnie, że autor wybrał sobie jako . . . dla swych celów partyjnych tak pożyteczną i wielką pracę jak P. W.

Czy już mu zabrakło innych tematów i terenów?

Niech się dobrze rozejrzy i poszuka bo przez napadanie na P. W. to się napewno nie przysłuży Ojczyźnie.

STANISŁAW LEWIŃSKI, kpt.

Obwod. Komendant P. W. 34 p. p.

Od Redakcji. Powyższą nadesłaną polemikę, redakcja przytacza opuszczając wyrażenia w pojęciu redakcji przekraczające granicę często rzeczowej odpowiedzi, jak również i to, że nazwiska pp. Wankiej i Lisieckiej zostały przez cenzura błędnie złożone.

Redakcja.

Korespondencja.

Wyczyny bojówki sanacyjnej w Mordach.

Wielkiego bohaterstwa dokonała w ubiegłym miesiącu o godz. 7-ej wieczorem bojówka sanacyjna w Mordach. Oto przez złość i zemstę, chcąc sterować spokojny mieszkanców wybił sanacyjny wychowawekwie szyby w mieszkaniu księdza wikarego i p. Jabłońskiego. Za co taka zemsta? Za to że nie wszyscy uwielbiają „sanację moralną” i jej sposoby wyborcze, o których dziś najciemniejszy chłop jest przekonany jak się odbywały... Działy się cuda z urnami np. w Mokobodach — przewożenie samowolne urn, więzienie bez przyczyny mówów zaufania i t. p. rzeczy które rozpatrzy Sąd Najwyższy, a tych sanatorów którzy w taki romanski sposób starali się urny zmieniać, uniescic na dobrze zasłużony od poczynek w sanatorjum siedleckim. Spytacie a sprawców napadu wykryto?

Sprawcy jak zwykle w tych czasach nie zostali wykryci jużemy się tedy dawno przestali dziwić...

Wiemy tylko, że dziś, gdy kto chce uzyć się przed sprawdliwością wieje pod skrzydełka sanacyjki, a ona ma takie lekarstwa, niczem najlepszy chlorok, że każdego wybiem i biatym jak śnieg uczyni. A mówią, że nie dzieją się cuda...
Verax.

Gdy ptaszka kwila pod oknami...

Zima. Śnieżny całun pokrył szarą ziemię i utulił ją do zimowego snu. Odmówiła matka-ziemia pokarmu naszym przyjacielom skrzydlatym, ptaszkom. Przyjaciółom prawdziwym, bo tym, które nie odleciały do ciepłych krajów, lecz pozostały u nas, by dzieci z nami srogi los zimy.

Codziennie widzimy tych przyjaciół pod naszymi oknami. Kwila, szukając okrucich, które rzuci im ręką ludzi szlachetnego serca. A tak mało jest takich ludzi..

A przecież, czyż nie lepiej zamiast niszczyć okrucy, rzuć je biednemu ptactwu? Jest to szlachetne, a dla naszych dzieci tak wychowawczel. Żadamy sobie trochę trudu i karmimy biedne ptactwo. Trud to mały, a da nam on wielkie zadowolenie wewnętrzne.

I dla ptasząt trzeba mieć serce...

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności Mikołaja Szczygła, Seweryna Czetwertyńskiego i Szymona Deneki odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości, należącej do Jana Jaszczuka składającej się z osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 55, położonej we wsi Radece, gminy Jabłoń, pow. Radzyńskiego województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie przestrzeń około 23 morgi wraz z należącymi do takowej zabudowaniami gospodarzemi drewnianymi krytymi słomą, szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższa osada włościańska niema zaprowadzonej księgi hipotecznej, w zastawie lub we wspólnem z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja tej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego przez Komornika Sądowego na powiat Radzyński w dniu 13 maja 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 8000 (osiem tysięcy) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadjum) w kwocie 800 złotych oraz zaświadczenie odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 5 stycznia 1931 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 9 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Tomasza Michałuka, Jana Rypiny, Jana Wierszyna, Feliksa Onyszczyka i Stanisława Grzesiuka odbędzie się sprzedaż publiczna północnej jednej czwartej części osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 21, położonej we wsi Litewniki-Kowce, gminy Holowczyce, pow. Konstantynowski, województwa Lubelskiego, należącej do spadkobierców zmarłego Józefa Onyszczyka, a mianowicie do Leokadij, Henryka i Stanisława Piotra Onyszczyków, zawierającej przestrzeń 6 morgów 111 prętów czyli 3 ha. 4605 mtr.² wraz z przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionemi lecz bez zabudowań i ruchomości stanowiących nieruchomość ze swego przeznaczenia.

Powyższa nieruchomość niema zaprowadzonej księgi hipotecznej, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja omawianej wyżej nieruchomości na podstawie opisu, dokonanego przez czyniącego Komornika w dniu 17 listopada 1930 roku, rozpocznie się od sumy szacunkowej 4000 (cztery tysięcy) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadjum) w kwocie 400 złotych oraz zaświadczenie odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 30 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Chaskiela Pakmana i Altera Goldsztejna, odbędzie się sprzedaż publiczna części nieruchomości hipotecznej zwanej „Ossówka lit. A” czyli parceli oznaczonej Nr. 12, położonej w gminie Witulin, pow. Konstantynowski, województwa Lubelskiego, należącej przez zastrzeżenie do Stanisława Kuśniaruka vel Kuszneruka, mającej przestrzeń 3 hektary 201 $\frac{1}{2}$ mtr.² bez zabudowań i ruchomości stanowiących nieruchomość ze swego przeznaczenia.

Nieruchomość ta ma wieczystą księgę hipoteczną pod nazwą „Ossówka” przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej Podl. w zastawie, dzierżawie lub we wspólnem z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 12 kaucją 2500 zł. i pod Nr. 14 długiem 2000 złotych.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 31 sierpnia 1929 roku, rozpocznie się od sumy szacunkowej 2500 złotych przy czem zgodnie z art. 1182 u. p. c. może być sprzedana i poniżej oszacowania.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadjum) w kwocie 250 złotych.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 31 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

CENNIK Nasion na 1931 rok C. ULRICH

rozsyłany jest na żądanie.

WARSZAWA — CEGLANA 11

Konkurs.

Wydział Powiatowy w Białej Podl. rozpisuje przetarg na dzierżawę cegielni połowej w Łomazach pow. Białski.

1) Dzierżawa na okres roczny z tem, że w razie wypełnienia warunków umowy, nastąpi przedłużenie na dalszy rok.

2) Wypalenie 300000 szt. cegły rocznie z tem, że dzierżawca bierze na siebie obowiązek sprzedaży cegły po cenie w umowie zaznaczonej Wydz. Pow. tenutę dzierżawną od 1000 szt. cegły wypalanej.

3) Wadium w wysokości czterocznego czynszu dzierżawnego w papierach wartościowych lub wekslach z yciem dwóch osób majątkowo odpowiedzialnych i potwierdzenie odnośnego Urzędu Gminnego (Magistratu), że petent posiada odpowiedni kapitał na uruchomienie cegielni.

Oferenci winni zgłosić się do Urzędu gminy Łomazy gdzie otrzymają potrzebne informacje.

Ofertry w zapieczętowanych kopertach należy wnieść do Wydz. Pow. w Białej Podl. pokój № 6 gdzie nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Wydz. Pow. zastrzega sobie prawo dobrowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy, ewentualnie unieważnienie przetargu bez umotywwania powodów.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU

Starosta

w/z (—) Dr. L. Ościak

SEKRETARZ SEJMIKU

(—) J. Kowalski

Dr. Med. Maria Ugniewska-Ogińska. Choroby kobiece, akuszerka, leczenie dróg moczowych i zylaków. Przyjmuje codziennie od 1-ej — 7 wiozór, w niedziele i święta od 8—3-ej po poł. Biała Podl. ul. Brzeska № 34. 1—3

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zaproszenia księżeczka wojskowa wydana przez P. K. U w Białej Podl. na imię Jana Żuka rocz. 1888.

Okazyjnie sprzedam dom o 4-ch ubikacjach chlewy, wiatrak, wszystko w bardzo dobrym stanie w doskonałym punkcie wraz z obszernym placem. Lub osobno dom z placem i chlewami, osobno wiatrak z placem, albo wiatrak do rozbioru cena bardzo niska, Biała Podl. ul. Sitnicka Nr. 47 Teofila Broniewicz.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym Świecie. Telef. 7-9, 406-23 i 336-20. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 9 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie spłaty majątkowej Marjanny Chomiukowej, odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości, należącej do Piotra Babicza, składającej się z osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 12/6, położonej we wsi Derewiczna, gminy Brzozowy-Kąt, pow. Radzyńskiego województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie przestrzeni 11 morgów 109 prętów oraz należących do takowej zabudowań gospodarczych drewnianych krytych słomą i innych przynależności szczegółowo w opisie wymienionych.

Powyższa nieruchomość niema, zaprowadzonej księgi hipotecznej, w zastawie, lub we wspólnym z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się natomiast jest obciążona jest dożywociem na rzecz wdowy Eufemji Babicz.

Licytacja wspomnianej wyżej osady włościańskiej w całości na podstawie opisu dokonanego przez Komornika Sądowego na powiat Radzyński w dniu 19 września 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 10000 (dziesięć tysięcy) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadum) w kwocie 1000 złotych oraz zaświadczenie odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 29 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ul. Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności spłaty majątkowej Józefy Bychawskiej, odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości, należącej do Wincentego Siuciaka nieruchomości, składającej się z zachodniej połowy osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 19/15, położonej we wsi i gminie Milanów, pow. Radzyńskiego, województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie przestrzeni 14 morgów 181 prętów wraz z należącymi do niej zabudowaniami gospodarczymi drewnianymi krytymi słomą i innymi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionymi.

Powyższa nieruchomość niema zaprowadzonej księgi hipotecznej, w zastawie lub we wspólnym z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja wspomnianej wyżej nieruchomości, na podstawie opisu, dokonanego przez Komornika Sądowego na powiat Radzyński w dniu 1 października 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 27000 (dwadzieścia siedem tysięcy) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadum) w kwocie 2700 złotych oraz zaświadczenie odnośnych władz administracyjnych, iż mają prawo nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 29 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 9 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Feliksa Morgunowicza odbędzie się sprzedaż publiczna, należącej do Anny Morgunowicz połowy osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 8, położonej we wsi Ciecibor-Mały, gminy Sitnik, pow. Białskiego, województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie przestrzeni 12 morgów 207 1/2 prętów wraz z należącymi do takowej domem drewnianym krytym słomą i innymi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionymi.

Powyższa nieruchomość niema zaprowadzonej księgi hipotecznej, w zastawie lub we wspólnym z kimsinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja omawianej wyżej połowy osady włościańskiej na podstawie opisu dokonanego przez Komornika Sądowego na pow. Białski w dniu 1 marca 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 10000 (dziesięć tysięcy) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadum) w kwocie 1000 złotych oraz zaświadczenie odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 27 grudnia 1930 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.